



WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 55 (220)

SOBOTA
26 lutego 1949 roku

Wsch. sŁ. 6.30, zach. 17.09

Nowy plan pokojowy Wallace'a

Stany Zjednoczone powinny zakończyć prowadzenie »zimnej wojny«

WASZYNGTON, (PAP). — Jak donosiliśmy wczoraj, przywódca amerykańskiej partii postępowej — Wallace, wystąpił przed komisją spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Kongresu USA, w czasie dyskusji nad nowymi kredytami z tytułu „planu Marshalla”. Wallace wypowiedział się przeciwko tym kredytom, przedstawiając opracowany przez siebie plan normalizacji stosunków międzynarodowych i utrwalenia światowego pokoju.

Plan Wallace'a składa się z następujących 5 punktów:

- 1 Na mocy międzynarodowego układu mają powstać zjednoczone Niemcy, które nie będą nigdy arsenalem zbrojeniowym, lecz staną się czynnikiem pokojowym w Europie;
- 2 Międzynarodowy układ powinien zobowiązać państwa do niewtrącania się w wewnętrzne sprawy innych narodów;
- 3 Stany Zjednoczone winny zrzec się baz wojskowych w innych krajach, należących do ONZ;

4 Należy dążyć do powszechnego rozbrojenia, m.in. celem uwolnienia gospodarki światowej z ciężarów zbrojeniowych;

5 W ramach ONZ powinna powstać specjalna instytucja, zajmująca się zagadnieniami odbudowy i rozwoju gospodarczego krajów całego świata. Zadaniem tej instytucji ma być również dopomożenie w odbudowie Europy i zlikwidowanie wszelkich barier gospodarczych, istniejących pomiędzy „Zachodem”, a „Wschodem”

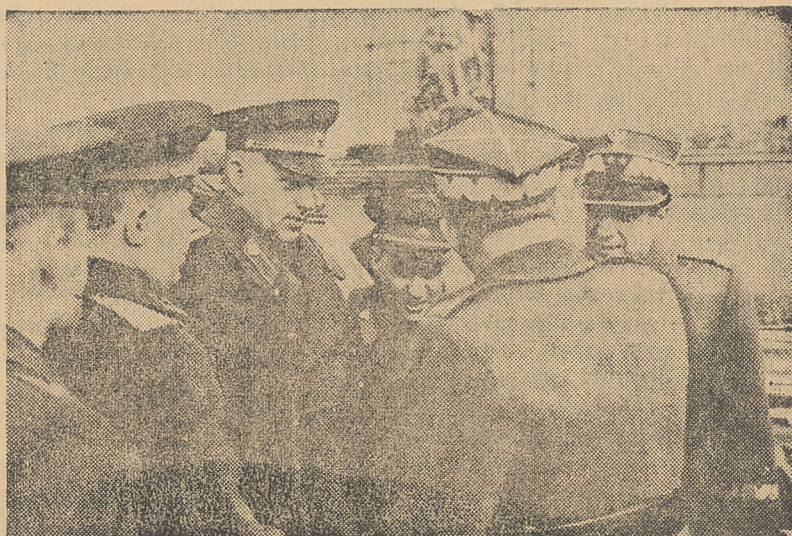
oraz przyjsię z pomocą innym kontynentom.

Zdaniem Wallace'a, ten 5 - punktowy program może stać się podstawą bezpośrednich rozmów pomiędzy USA a Związkiem Radzieckim. Wallace podkreślił, że przekłada własny program na skutek niepowodzenia planu Marshalla. Plan ten stoi na przeszkodzie rozwojowi wewnątrz - europejskiej wymiany handlowej. W istocie zaś powojenne uprzedmiotowienie Europy Wschodniej stwarza jeszcze większe możliwości współpracy gospodarczej z Zachodnią Europą.

Wallace poruszył również sprawę Paktu Atlantyckiego, nazywając go „najbardziej niebezpiecznym krokiem, uczynionym poza strukturą ONZ”. Krok ten osłabi w konsekwencji nie słychanie Organizację Narodów Zjednoczonych, a nawet może stworzyć widmo jej upadku. Zmuszanie przez USA innych krajów do zbrojeń, doprowadziło do tego, że państwa, które miały dodatni bilans handlowy, stały się w wyniku „pomocy” amerykańskiej dłużnikami USA i znajdują się u progu głębokiego kryzysu. Wallace przytoczył jako przykład sytuację w Turcji.

Po przemówieniu Wallace'a, członkowie komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, zadali mu szereg prowokacyjnych pytań, zmierzających wyraźnie do osłabienia wrażenia jakie oświadczenie jego wywarło i do zdyskredytowania go.

(Dokończenie na stronie 2)



Z okazji uroczystości związanych z 31 rocznicą powstania Armii Radzieckiej bawił w Warszawie Marszałek Związku Radzieckiego Konstanty Rokossowski. Na zdjęciu widzimy go w otoczeniu generalicji polskiej zwiedzającej trasę W — Z.

Zachwiana pozycja Fagerholma

Ostra krytyka polityki rządu fińskiego

HELSINKI PAP. Ostatnia debata w sejmie fińskim nad interpelacją agrariuszy w sprawie polityki rolnej rządu Fagerholma miała bardzo burzliwy charakter i doprowadziła niemalże do upadku rządu. Wielu mówców z ramienia agrariuszy poddało rząd ostrej krytyce, zwłaszcza za jego posunięcia, wychodzące na szkodę rolnikom fińskim. Podczas debaty przemawiał również posłowie, reprezentujący Demokratyczny Związek Narodu Fińskiego.

Przemawiając w imieniu tego ugrupowania, poseł Murto, podkreślił,

że rząd Fagerholma nie opracował żadnego planu dla naprawy istniejącej sytuacji. Stwierdził on, że polityka zagraniczna rządu wytworzyła wyjątkowo niepomysłne warunki dla fińskiego handlu zagranicznego. Od chwili swego powstania rząd Fagerholma dążył do zmniejszenia obrotów handlowych ze Związkiem Radzieckim i starał się usilnie skierować handel na Zachód, jakkolwiek dla Finlandii jest rzeczą o wiele korzystniejszą zacieśnianie stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim.

Głosowanie nad votum zaufania dla rządu odbywało się w niezwykle napiętej atmosferze.

Jak słyhać, premier Fagerholm mówił po debacie członkom swej partii, że ze względu na uzyskanie zwycięstwa szczupłą większością głosów zastanawia się nad powołaniem do życia gabinetu koalicyjnego.

Stan wyjątkowy w Sjamie

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Bangkoku, że w czwartek ogłoszono tam dekretem królewskim stan nadzwyczajny na terenie całego Sjamu. Dekret ten umotywowany jest „sytuacją w sąsiednich krajach”.

Delegacja metalowców radzieckich w Warszawie

24 bm. bawiła w stolicy delegacja metalowców radzieckich, zapro-

szonych na Walny Zjazd Zw. Zawodowego Pracowników Metalowców, odbywający się w Chorzowie.

W skład delegacji weszli: Wasyli Carew, przewodniczący zarz. gł. Zw. Zaw. Budowy Maszyn Rol. Aleksander Łopuchow — przewodniczący Rady Zakładowej Zakładów Elektrotech. „Sierp i Młot”, inżynier-mechanik Eugeniusz Wróblewski oraz Michał Frołow.

W godzinach rannych goście zwiedzili trasę W—Z, most Śląsko-Dąbrowski, Wojewódzką Szkołę Zw. Zaw. oraz szereg fabryk warszawskich.

Członkowie delegacji radzieckiej podkreślali zapał i entuzjazm robotników polskich, przejawiający się na każdym odcinku pracy.

O POKÓJ W REJONIE BAŁTYKU

Polska, której północna granica opiera się na długości przeszło 500 km o wybrzeże Bałtyku, jest żywo zainteresowana w utrzymaniu trwałego pokoju w tym rejonie. Z krajami skandynawskimi łączyły nas w przeszłości i obecnie bliskie stosunki gospodarcze. Szwecja była po wojnie pierwszym krajem po ZSRR, który zawarł z nami długoterminowy układ handlowy i umowę o dostawę sprzętu inwestycyjnego.

W pojęciu przeciętnego Polaka kraje skandynawskie były dotychczas żywym symbolem wszystkich korzyści, jakie można osiągnąć z pokojowej polityki. Wojna światowa ominęła je zupełnie. Druga wojna światowa nie spowodowała tam tak poważnych zniszczeń, jak w innych krajach Europy. Jak wiadomo, Szwecji udało się w ogóle pozostać poza konfliktem.

Po pokonaniu hitlerowskich Niemiec nie ma w rejonie Bałtyku żadnej agresywnej siły i żadnego państwa, które czyhałoby na neutralność, styl życia, czy całość terytoriów państw skandynawskich. Utrzymanie ścisłej neutralności politycznej i współpraca gospodarcza ze wszystkimi krajami bez względu na ich ustrój wewnętrzny zapewniłaby niewątpliwie krajom skandynawskim dobrobyt i stabilizację ich pozycji politycznych.

Zdają sobie doskonale sprawę z tego wszystkie postępowe elementy w tych krajach, dlatego z niepokojem patrzą na usiłowania wciągnięcia Skandynawii do paktu atlantyckiego.

Co może dać Szwecji czy Norwegii pakt atlantycki? Teoretycznie ma on „bronić” te kraje przed... Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. W tym przynajmniej sensie tłumaczy ten pakt burżuazyjna prasa światowa. A jak jest w rzeczywistości?

Praktycznie sprawa ta wygląda inaczej. Imperialistycznym kołem USA chodził poprostu o podporządkowanie swoim dyktandem krajów Europy Zach. i Skandynawii. Następnym tego byłoby nieuniknione przekształcenie tych państw w anglosaskie bazy ekspansji militarnej i zatracenie wszelkiej suwerenności politycznej.

Tego rodzaju polityka nie da się oczywiście w żaden sposób pogodzić z Kartą ONZ, bo celem „paktów” jest zmuszenie do uległości i podporządkowanie sobie tych tradycyjnie neutralnych krajów. Istnieje jednak daleka droga między „pobożnymi” życzeniami amerykańskich imperialistów a realną możliwością zakłócenia pokoju, na straży którego stoi nie tylko Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, ale także wszystkie postępowe elementy w całym świecie.

Z uwagi na to, że Polska jako państwo morskie jest bezpośrednio zainteresowana we wszelkich wydarzeniach politycznych w rejonie Bałtyku — nie może więc przejść obojętnie obok prób utworzenia w swoim bezpośrednim sąsiedztwie bazy ekspansji militarnej anglosaskiego kapitału.

Brak czujności politycznej mógłby bowiem sprawić, że za wąskim pasmem Bałtyku ujrzelibyśmy zamiast przyjaźni do nas usposobionych narodów Skandynawii — obcych imperialistów, dla których kraje te byłyby tylko odskocznią do awanturniczych planów w rejonie Bałtyku.

A do tego dopuścić nie można w imię lepszej przyszłości świata, w imię trwałego pokoju.

Ofensywa w prowincji Szensi

Podejrzane przygotowania na Formozie

PARYŻ PAP. Agencja „France Presse” donosi z Szanghaju, że ofensywa chińskich wojsk ludowych w prowincji Szensi rozwija się pomyślnie. Armia ludowa, licząca około 100 tysięcy żołnierzy zagraża bezpośrednio stolicy tej prowincji, — miastu Sian, leżącemu około 1000 km na zachód od Pekinu. Wojskami ludowymi na tym odcinku dowodzi generał Peng-Te-Waj. Inne formacje wojsk ludowych pod dowództwem generała Liu-Po-Czang zbliżają się do Sian od strony prowincji Honan.

Korespondenci prasy amerykańskiej donoszą z wyspy Formoza, że ma ona być za kilka dni odcięta od całego świata pod pretekstem „spisu ludności”. Następnie wjazd na wyspę będzie bardzo ograniczony. Według korespondentów, Formoza stała się ośrodkiem armii nacjonalistycznej.

Chłopi polscy zwiedzają Ukrainę

MOSKWA (PAP) — Delegacja chłopów polskich, bawiąca na Ukrainie, zwiedziła 23 bm. ośrodek maszynowo-tractorowy w Orehowie na terenie obwodu zaporoskiego. Tak jak i wszędzie, gospodarze serdecznie podejmowali gości polskich.

Ośrodek maszynowo-tractorowy w Orehowie jest jednym z najstarszych na terenie Ukrainy.

Delegacja chłopów polskich z

wielkim zainteresowaniem obejrzała park maszynowy ośrodka, szczególnie zachwycając się potężnymi traktorami gąsienicowymi „S-80”.

Przy pożegnaniu chłopka polska z województwa łódzkiego Maria Walas w imieniu delegacji podziękowała w sedecznym słowach za przyjęcie, zgotowane delegacji, oraz za możliwość zapoznania się z warunkami pracy i życia kolchozów Ukrainy.

Przemiany gospodarcze w 1948 r.

Sprawozdanie Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

NOWY JORK, (PAP). — W tych dniach ogłoszono sprawozdanie Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, zatytułowane: „Ważniejsze przemiany gospodarcze w roku 1948”. Jakkolwiek sprawozdanie pomija milczenie lub wspomina tylko przełotnie o istotnych źródłach trudności w handlu międzynarodowym, o konsekwencjach „planu Marshalla”, o rozmianach odbudowy gospodarczej we Wschodniej Europie, to jednak dostarcza ono wiele materiału dokumentarnego i statystycznego. Materiał ten pozwala przede wszystkim stwierdzić powolną, lecz systematyczną poprawę światowej sytuacji gospodarczej, a to dzięki najpoważniejszym osiągnięciom w ZSRR i krajach demokracji ludowej.

Ogólnoswiatowa produkcja zakładów przemysłowych, kopalń i rolnictwa była w roku 1948 według sprawozdania — w przybliżeniu o 1/10 wyższa, niż w roku 1947, a o 1/5 większa, niż w roku 1937. Do takiej poprawy sytuacji przyczyniły się — na odcinku rolniczym — doskonałe zbiory w Europie i w północnej Ameryce, zaś na odcinku przemysłowym — znaczne osiągnięcia w odbudowie zniszczonych krajów europejskich, przede wszystkim w Związku Radzieckim. Ze sprawozdania wynika nierównomierność rozwoju gospodarczego w poszczególnych krajach. Najwyższy poziom produkcji w porównaniu z cyframi przedwojennymi notują kraje, które znajdowały się poza zasięgiem działań wojennych, ale pracowały dla potrzeb wojennych. Po mimo poświęcenia stosunkowo małej uwagi impetowi odbudowy i rozwoju gospodarczego w ZSRR i krajach de-

mokracji ludowej, sprawozdanie przyznaje, że w rządzie państw, których produkcja wzrosła na przestrzeni roku 1947 — 1948 o więcej, niż 10 proc., znajdują się m.in.: Polska, Związek Radziecki i Czechosłowacja. W 12 innych krajach wzrost produkcji jest mniejszy niż 10 proc., w tym m.in.: w USA, Kanadzie, Skandynawii, Belgii i Włoszech.

Również w dziedzinie żywnościowej zanotowano poprawę na całym świecie z wyjątkiem Zachodniej Europy. Szczegółne polepszenie się sytuacji nastąpiło w krajach Europy Wschodniej.

Sprawozdanie zawiera charakterystykę sytuacji gospodarczej, również i w innych krajach. Jeśli chodzi o Polskę, to raport podkreśla fakt wzrostu zarówno produkcji rolnej, jak i przemysłowej oraz zwiększenia się realnej wartości zarobków.

W ogólnej ocenie światowej sytuacji gospodarczej, sprawozdanie za-powiada znaczne polepszenie się w r. warunków na rynku żywnościowym.

W dziedzinie międzynarodowej wymiany handlowej, sprawozdanie doczkuje się poważnych hamulców w trudnościach finansowych. Zagadnienie to jest jednak ujęte jednostronnie z pominięciem tak istotnych faktów, ograniczających np. międzyeuropejską wymianę, jak narzucanie przez USA, krajom zachodnio-europejskim licznych warunków w ramach planu Marshalla, bezpośrednie stosowanie przez USA dyskryminacji handlowych itp. W wyniku tej polityki wymiana pomiędzy Zachodnią a Wschodnią Europą, spadła w roku 1948 do poziomu, odbiegającego wielokrotnie

od faktycznych możliwości gospodarczych partnerów. Pod naciskiem USA, Zachodnia Europa nie rozwijała należycie swych stosunków handlowych z krajami zachodnio-europejskimi. Fakt ten jest podkreślony w sprawozdaniu, jakkolwiek istotnych powodów tej sytuacji nie naświetlono.

Dymisja Bevina?

LONDYN PAP. — Korespondent polityczny „Daily Worker’a” pisze, że spodziewana powszechnie dymisja Beva będzie związana z szeroką reorganizacją rządu labourzystowskiego w miesiącach letnich.

Podpisanie układu rozejmowego między Izraelem a Egiptem

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi, że w czwartek rano podpisany został uroczystość na wyspie Rodos rozejm między Izraelem a Egiptem.

Układ w sprawie rozejmu między Izraelem a Egiptem, podpisany w wyniku rokowań na wyspie Rodos, powołuje się na uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ z 16 listopada ubiegłego roku i stwierdza, że celem układu jest ułatwienie przejścia do trwałego pokoju w Palestynie.

Obie strony przyrzekają, że podczas trwania rozejmu powstrzymają się od wszelkich działań zaczepnych. Układ ustala dokładną linię demarkacyjną, której żadna ze stron nie będzie mogła przekraczać.

Osobny artykuł reguluje sprawę wzajemnego zwolnienia jeńców wojennych.

W myśl układu, wojska egipskie stacjonowane dotychczas w Faludze na obszarze Negev w południowej Palestynie, zaczęły wycofywać się stamtąd w sobotę rano pod nadzorem obserwatorów ONZ.

Układ daje Żydom kontrolę nad prawie całym obszarem Negev.

Obie strony zastrzegają się, że ustala obecnie linię demarkacyjną nie przesądza o przebiegu przyszłej granicy.

Po upływie roku każda ze stron ma prawo odwołać się do sekretarza generalnego ONZ, by zwołał konferencję w celu zrewidowania postanowień układu.

Znamienne oświadczenie Thoreza we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ PAP. W czwartek po południu we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym rozpoczęła się oczekiwana z ogromnym zainteresowaniem debata w związku z deklaracją sekretarza generalnego partii komunistycznej — Maurice Thoreza.

Jako pierwszy przemawiał deputowany MRP Scherer, który złożył w tej sprawie interpelację. Mówca zapytuje jaką wagę przywiązuje rząd do deklaracji sekretarza generalnego partii komunistycznej, zaznaczając, że posiada ona doniosłe znaczenie polityczne.

Po przemówieniu deputowanego PRL Andre Pierre, zabrał głos wistany burzliwym oklaskami lewicy, Maurice Thorez.

Pragnę podziękować — oświadczył on — deputowanemu Schererowi, że pozwolił mi powtórzyć z trybuny Zgromadzenia Narodowego i wobec kraju to, co powiedziałem w imieniu Komitetu Centralnego partii komunistycznej. Thorez odczytuje następnie tekst złożonej przed dwoma dniami deklaracji.

Dlaczego trzeba było złożyć tę deklarację? — zapytuje Thorez. Ponieważ w 4 lata po zakończeniu wojny przeciwko Hitlerowi, atmosfera międzynarodowa jest znowu naładowana elektrycznością.

Thorez przypomina, że niedawno temu „Le Monde” pisał: „Nic nie zmusi sekretarza partii komunistycznej do odpowiedzi na pytanie: co uczynicie, jeśli Armia Radziecka zajmie Paryż? Oczywiście — oświadczył Thorez — nie mnie do tego nie zmusi prócz obowiązku wobec kraju, prócz obowiązku ujawnienia niebezpieczeństw, które zagrażają pokojowi, obowiązku sprecyzowania, jak należy się przeciwstawić temu niebezpieczeństwu i wykazania jak powinni zachować się robotnicy, gdyby mimo ich wysiłków wybuchła wojna przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Trzech wyroków śmierci zażądał prokurator w procesie księdza Fertaka i współoskarżonych

W procesie przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie, rzecznik oskarżenia zażądał wczoraj kary śmierci dla Markosika, Gałazki i Łukaszewicza, kary długoletniego więzienia dla ks. Fortaka oraz Grzywacza i Kochańskiego, a wreszcie surowego ukarania ks. Łubińskiego.

Prokurator kpt. Franciszek Rafałowski wskazał, iż na ławie oskarżonych zasiadli z jednej strony ludzie młodzi, niemal dzieci — wykonawcy strasznych zbrodni, obok zaś zasiadają ludzie dorośli, noszący suknie duchowne, będący inspiratorami tych zbrodni i deprawatorami dusz młodzieńczych.

Oskarżyciel poddał szczegółowej analizie stopień obciążenia poszczególnych oskarżonych, dzieląc ich na podlegaczy i bandytów, którzy bez pośrednio uczestniczyli w morderstwach, którzy własnoręcznie mor-

dowali, względnie zajmowali w bandzie kierownicze stanowiska. Dla tych ostatnich rzecznik oskarżenia zażądał kary śmierci.

Po przemówieniach prokuratora, głos zabrali obrońcy. Następnie oskarżony ks. Fertak w ostatnim słowie powiedział: „W całej rozciągłości zdaję sobie sprawę z tego co uczyniłem. Siedząc w więzieniu zrozumiałem dopiero swoje przestępstwo. Niech będzie ono ostrzeżeniem dla innych kapłanów. Pragnę wyrazić swój najżęczywszy żal za popełnione czyny, los swój składam w ręce Sądu.

RADIO-TELEFON TELEGRAF

W różnych okręgach na Słowacji zakładane są w ostatnim czasie wiejskie ośrodki filmowe. Ludność wiejska ma możliwość zapoznać się, przy pomocy filmu, z chorobami bydła, podstawowymi zasadami mechanizacji rolnictwa, z problemami produkcji rolnej oraz z wzorową uprawą ziemi.

W stanie Iowa (USA) wprowadzono w życie ustawę, która nakazuje, by wszystkie napoje alkoholowe sprzedawano w butelkach z nalepką, na której widnieje napis: „truć cizna” i rysunek czaszki i dwóch skrzyżowanych kości. Ustawodawcy ze statnu Iowa wyrażają nadzieję, że środek ten ochroni młodzież przed nadużywaniem alkoholu.

Agencja Reutersa donosi z Hong-Kongu o katastrofie samolotu pasażerskiego typu „Dakota”, przybywającego z Filipin. Spod szczątków samolotu wydobyto dotychczas zwłoki 7 ofiar. Według przypuszczeń, zginęło ogółem 19 pasażerów i 4 członków załogi.

Nowy plan pokojowy Wallace’a

(Dokończenie ze strony 1)
Odpowiadając na pytania, Wallace stwierdził, że wprawdzie oświadczenie jest zwolnieniem komunizmu, ale wierzy, że pokojowe współistnienie i „pokojowa rywalizacja” dwóch systemów jest całkowicie możliwa i nie widzi on żadnych powodów do konfliktu. Wallace podkreślił, że prowadzona obecnie „zimna wojna”, powinna być zakończona przede wszystkim w drodze dwustronnych rokowań między

Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi.

Wallace oświadczył w końcu, że nie wierzy, aby Stanom Zjednoczonym groziło jakiekolwiek niebezpieczeństwo ze strony Związku Radzieckiego, gdyż Związek Radziecki przede wszystkim pragnie pokoju. Na dowód pokojowego stanowiska ZSRR, Wallace powołał się na pozycję, jaką zajął Molotow w grudniu 1946 roku w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń.

Przyjazd ministra Skrzyszewskiego do Moskwy

MOSKWA (PAP) — 24 bm. przybył do Moskwy na czele grupy naukowców i pedagogów polskich minister oświaty dr Stanisław Skrzyszewski. Wraz z nim.

Kronika polityczna

24 bm. Prezydent RP przyjął w Belwederze nowoimianowanego ambasadora RP w Pradze ob. Leonarda Borkowicza.

W tym samym dniu Prezydent RP przyjął na audiencjach sprawozdawczych; posła RP w Sztokholmie ob. Czesława Bobrowskiego oraz posła RP w Hellsinkach ob. Jana Wasilewskiego.

Premier Józef Cyrankiewicz przyjął 24 bm. w Prezydium Rady Ministrów nowoimianowanego ambasadora RP w Czechosłowacji Leonarda Borkowicza.

Skrzyszewskima przybył ambasador RP w Moskwie ob. Marian Naszkowski.

Ministrowi Skrzyszewskiemu towarzyszy prorektor Witold Biernacki oraz ob. ob. Franciszek Bielski, Wojciech Pokora, Roman Polny, Eugeniusz Sawryniewicz i Antoni Tatoń.

Gości przybyłych z Warszawy na Dworcu Białoruskim w Moskwie serdecznie powitali: wicemin. szkolnictwa wyższego ZSRR A. Topczijew, wicemin. oświaty RFSRR A. Terentiew, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR, gen. Gundorow oraz prof. Grekow.

Delegacja naukowców i pedagogów polskich na czele z ministrem Skrzyszewskim podczas swego pobytu w Związku Radzieckim zaznają się ze zdobyczami oświaty w ZSRR, zwiedziły szkoły i wyższe uczelnie Moskwy, obwodu moskiewskiego oraz Leningradu.

Jugosławia zgłasza swe propozycje na konferencji w sprawie traktatu z Austrią

LONDYN (PAP) — Na czwartkowym posiedzeniu konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego z Austrią jugosłowiański wicemin. spraw zagranicznych Bebler oświadczył, że rząd jugosłowiański gotów jest przedstawić kompromisowe propozycje, dotyczące roszczeń jugosłowiańskich wobec Austrii. Główne punkty propozycji są następujące:

- 1) Korektura obecnej granicy.
- 2) Autonomia polityczna, gospodarcza i kulturalna dla tej części Karyntii Słowiańskiej, która pozostałaby częścią państwa austriackiego.
- 3) Wypłacanie przez Austrię odpowiednich odszkodowań.
- 4) Zagwarantowanie praw mniejszości chorwacko-słoweńskiej, która pozostałaby poza obrębem terytorium autonimicznego.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Samuel Reber zadał wice-ministrowi Beblerowi szereg pytań. Zapytał on m. in., jakie powinny być — zdaniem rządu jugosłowiańskiego — granice autonomicznej prowincji słoweńskiej w Austrii i kto będzie ustalał te granice, — czy zastępcy ministrów spraw zagranicznych, czy jakiś inny organ międzynarodowy.

Wiceminister Bebler oświadczył, że będzie mógł udzielić dalszych informacji dopiero po zaakceptowaniu przez zastępców ministrów spraw zagranicznych samej zasady utworzenia autonomicznej prowincji Karyntii słoweńskiej.

F.O.R. cię w biedzie poratuje

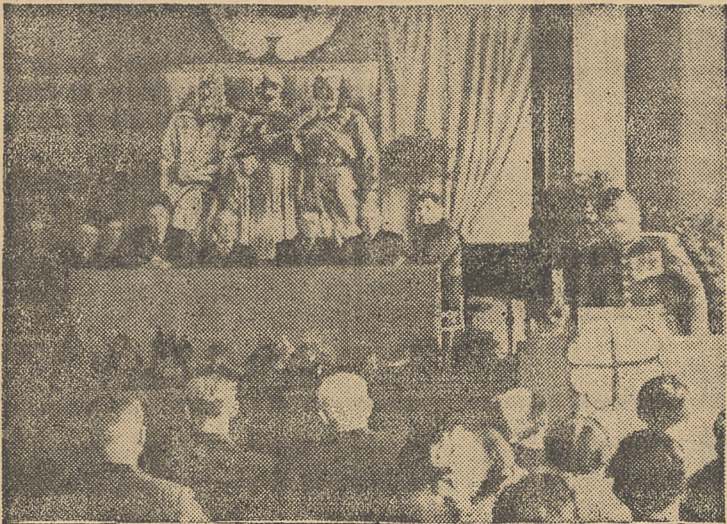
F.O.R. wsie nasze odbuduje

ZSRR umożliwił powstanie demokracji ludowej

Jak SL-owcy uczcili 31 rocznicę założenia Armii Radzieckiej

Ze wszystkich stron, z najbardziej odległych zakątków kraju ciągle jeszcze nadchodzą wiadomości o uroczystych akademiach, urządzonych ku czci 31-rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

W akademiach tych, organizowanych przez wszystkie organizacje polityczne, społeczne i młodzieżowe, wzięły udział tysiączne rzesze, manifestując braterską przyjaźń do Związku Radzieckiego.



Prezydium Akademii, siedzą od lewej: poseł L. Dura, wiceprez. A. Korzycki, prezes SL min. W. Baranowski, attache ambasady radzieckiej L. Pastuchow, wicepr. NKW PSL Madejczyk i z-ca sekr. gen. NKW SL — poseł A. Juskiewicz.

W dniu tym była również wypełniona po brzegi publicznością, pięknie udekorowana warszawska sala konferencyjna NKW SL.

Serdeczną owację zgromadzenie przybyłemu na tę uroczystość przedstawicielowi zaprzyjaźnionego państwa, attache ambasady ZSRR — Leonidowi Pastuchowowi.

Po zagajeniu i powitaniu zebranych prezes Stronnictwa Ludowego — Wincenty Baranowski, przypomniał, jak ciężki i nędzny był niewolniczy żywot chłopów i robotników pod berłem carów rosyjskich. Omawiając zdolność ludu pracującego ZSRR, wskazał, że mogły się one utrwalić tylko dlatego, iż znaleźli się ludzie czynu i wiary zdolni pełnić swoje postanowienie.

Ludzie ci — mówił prezes Baranowski — postanowili zasady socjalizmu zastosować w praktyce.

Przedsięwzięcie to zdawało się być szalenstwem. Cały świat i rządzący nim wtedy kapitaliści robili wszystko, aby zmiażdżyć wszelkie próby budowania ustroju, opartego na sprawiedliwości społecznej.

I kiedy Zw. Radziecki wykuwał srebrą swej niepodległości, na młode państwo rzuciły się wszelkie siły starego świata, które w tym kraju bogactw naturalnych umieściły miliardy swoich kapitałów w różne przedsięwzięcia, przynoszące im kolosalne zyski. Młody rząd, oparty na radach robotniczo-chłopskich i żołnierskich, zdawało się, był bezbron-

ny wobec potęgi państw kapitalistycznych i zmuszony był odwołać się do wszystkich pracujących mieszkańców w celu obrony kraju i zdobyci, jakie rząd ten dał całemu narodowi pracującemu.

Tak powstała pierwsza w świecie armia ludu pracy, armia socjalistyczna, która piersiami swoimi nie tylko osłoniła kraj od najazdu wrogów, ale pokonała ich, jak i wszelkie wrogie elementy wewnątrz kraju. Dziś, gdy w perspektywie 31 lat patrzymy na te gigantyczne zmagania się z trudnościami, jakie armia ta pokonała — wierzyć nam trudno. Trzeba sobie uprzytomnić, że ci sami żołnierze, cały naród radziecki, po utrwaleniu swojej władzy, potrafił w przeciągu kilku nastu lat pod wodzą Lenina i Stalina w kraju o 80 proc. analfabetów — stworzyć potęgę gospodarczą we wszystkich jej dziedzinach.

Dziś kapitaliści anglosascy, widząc swój zbliżający się zmierzch — straszą znów ludzką bombą atomową i próbują grozić nową krwawą rzezią ludzkości, spragnionej pokoju. Chcą, czy nie chcą, rozumieć jednak muszą, że żołdak płatny dolarami, pędzony gwałtem na rzeź nie sprosta nigdy wiadomemu żołnierzowi, który wie i zna słuszność swojej idei, dającej mu siłę i ofiarność w imię wolności i dobra ludzkości.

My, Polacy, winniśmy w dniu rocznicy powstania Armii Radzieckiej, ogarnąć myślą, co zawdzięczamy Rzą-

dowi Radzieckiemu i Armii jego narodu.

Prawdą oczywistą jest, że jeśli żyjemy, jeśli mimo trudności i zniszczeń powojennych, odbudowujemy swoje życie gospodarcze i kulturalne — zawdzięczamy to bohaterstwu i nadludzkiej ofiarności Armii Radzieckiej.

Jeśli kraj nasz z granicami na Odrze i Nysie, zapewni nam szybki rozwój, dobrobyt i potęgę, to zawdzięczamy je znów Armii Radzieckiej i pokojowej polityce Związku Radzieckiego, u którego boku stoi Polska i pozostałe kraje demokracji ludowej oraz wszystkie postępowe siły świata.

ZE ŻYJEMY I NIE ULEGLIMY ZNISZCZENIU — TO TYLKO DZIĘKI ARMII RADZIECKIEJ, KTÓRA W BŁYSKAWICZNYM POCHODZIE UDAREMNIA NIEMCEMNE PLANY HITLEROWSKIE.

Toteż w dniu 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, pozwolę sobie wznieść okrzyk: „ARMIA RADZIECKA I JEJ WIELKI WÓDZ, JÓZEF STALIN, NIECH ŻYJE!”

Przedstawiciel Wojska Polskiego — płk. Pokrzywa, omawiając okrzyk sław szlak bojowy Armii Radzieckiej, wspomina słowa Prezydenta Bieruta, wypowiedziane na Kongresie Zjednoczeniowym Partii Robotniczej.

„Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo zdecydował o klęsce faszyzmu w Europie”.

Na akademii obecni byli: sekr. gen. Stronnictwa Ludowego — wicepremier Antoni Korzycki, zastępca sekr. gen. — poseł Aleksander Juskiewicz oraz ministrowie, posłowie SL i zaproszeni goście.

NKW PSL reprezentował, wiceprezes Madejczyk, Zarz. Główny Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Lucjan Dura. JNK.

Budżet Ministerstwa Rolnictwa i RR na posiedzeniu Sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej

Dnia 23 bm. pod przewodnictwem posła Popiela (PZPR), odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej, na którym poseł Chelchowski (PZPR), referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Rolnictwa i R. R. na rok 1949.

W posiedzeniu Komisji wzięli udział min.: min. rolnictwa i r. r. Dąb-Kociol, wiceministrowie: Tkaczow i Kurowski.

Na wstępie referent zaznaczył, że w 1949 r. przed Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych stoją poważne zagadnienia. Podjęta przez rząd akcja „H”, wymaga wielkich wysiłków ze strony Ministerstwa oraz planowej długofalowej akcji w dziedzinie uprawy roślin paszowych, tworzenia kursów instrukcyjnych, opieki weterynaryjnej itd.

Na popieranie produkcji rolniczej, poza przewidzianymi ulgami w podatku gruntowym oraz premiami, co łącznie szacuje się na ok. 7 miliardów zł, przeznacza się w preliminarzu budżetowym ok. 4 miliardów zł.

W planie inwestycyjnym łącznie z innymi instytucjami na cele związane z rolnictwem, przewiduje się ogólną sumę 29.365.203.000 zł.

Poważnym czynnikiem w produkcji rolnej i akcji hodowlanej, będzie przedsiębiorstwo Państwowe Gospodarstwa Rolne, do którego zadań w roku 1949 należeć będzie min. produkcja zwierząt hodowlanych oraz produkcja zbóż i roślin selekcyjnych.

Mówiąc o mechanizacji i umaszynowaniu rolnictwa, referent stwierdza, iż umaszynowanie winno objąć przede wszystkim małe i średniorolne gospodarstwa.

W zakończeniu sprawozdawca omówił osiągnięcia Ministerstwa w dziedzinie robót melioracyjnych, których wartość w 1948 r. wyraziła się sumą 2.774.000.000 zł. W planie na rok

1949, przeznacza się na meliorację 3.350.000.000 zł oraz w formie szarwarku, sumę 700.000.000 zł.

W odpowiedzi na pytania członków Komisji, wyjaśnienie udzielił wicemin. Tkaczow, zaznaczając, iż plantacje buraków cukrowych na rok 1949 zostaną podwyższone do 250.000 ha.

Obecnie Ministerstwo wyszkoliło 15 tys. przodowników weterynaryjnych. W Państwowym Gospodarstwie Rolnym w 1948 r. na akcję socjalną była przewidziana kwota 650.000.000 zł, zaś w roku 1949 suma ta powiększy się do 1.100.000.000 zł.

Po wypowiedzi wicemin. Kurowskiego, rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos posłowie: Lan-ger (SL), Janusz (SL), Kempczyński (PZPR), Dziedzic (SL), Formas (PZPR), Strzałkowski (SD), Pszczółkowski (PZPR), Mitura (SL), Gesing (PSL).

Większą część swych przemówień posłowie poświęcili sprawie technicznej obsługi rolnictwa oraz oświaty rolniczej. Mówcy stwierdzili, że działalność Ministerstwa idzie po linii interesów małych i średniorolnych chłopów.

Reasumując dyskusję, min. Dąb-Kociol podkreślił, że dzięki likwidacji odlogów w trzecim roku po zakończeniu wojny, osiągnięliśmy samowystarczalność w zakresie zbóż. Jest to wielki sukces naszego rolnictwa, gdyż poza Zw. Radzieckim, samowystarczalności tej nie mają inne kraje.

Obecnie przedstawiamy się na długofalową produkcję hodowlaną. Przed wojną posiadaliśmy kilkadziesiąt tysięcy traktorów — powiedział minister — dziś dysponujemy 15 tys. traktorów. W związku z tym konieczne jest wyszkolenie ok. 60 tys. traktorzystów i mechaników. Zamiarem Ministerstwa jest stworzenie jeszcze w tym roku Centralnej Szkoły Mechanicznej, która kształciłaby 10 tys. ludzi rocznie.

2 miliardy zł na akcję »H« w państwowych gospodarstwach rolnych

Poważną rolę w akcji hodowlanej odgrywa Państwowe Gospodarstwa Rolne. W myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów PGR (PNZ, PZChK, PZHR, będące obecnie w likwidacji) dostarczą Centrali Mięsnej w roku bieżącym ogółem 150 tys. tuczników. W związku z tym Państwo we Gospodarstwie Rolnym rozpoczęło wzmoczoną akcję podniesienia ilościowego i jakościowego posiadanej trzody chlewnej, prowadząc w tym celu racjonalny tucz trzody chlewnej oraz skup prosiąt.

Z chwilą przystąpienia PGR do akcji „H” w hodowli znajdowało

się 48.687 sztuk trzody chlewnej, materiału chodowanego oraz 30.521 tuczników. Drogą zakupów powiększono ten stan do 178.767 sztuk trzody z czego w tuczu znajduje się już 128.530 sztuk, tym samym plan odstaw tuczników (150 tys. sztuk w roku bieżącym), będzie wykonany w 100 proc.

Poza planem odstaw tuczników i bekonów do Centrali Mięsnej na rok bieżący, Państwowe Gospodarstwa Rolne kładą duży nacisk na rozwój gospodarki hodowlanej w takim stopniu, aby w roku 1950 mogły one dostarczyć Centrali Mięsnej 300 tys. sztuk tuczników.

W tym celu już w roku bieżącym rozpoczęto przygotowania do długofalowej akcji hodowlanej, planując podnieść stan pogłowia macior w roku bieżącym do 30 tys. sztuk, to jest o 17.799 sztuk więcej w stosunku do stanu obecnego.

Jeżeli chodzi o pasze potrzebne do wyżywienia całej partii 150 tys. sztuk tuczników, to część jest już w posiadaniu majątków państwowych, resztę paszy zakupią PGR w toku akcji hodowlanej.

Na cele ogólne akcji hodowlanej w Państwowych Gospodarstwach Rolnych został przyznany kredyt w wysokości 1.900 mil. zł.

KANAŁ BAŁTYCKO-BIAŁOMORSKI

GDY zbudowano Kanał Kiloński, Wilhelm II był niezmiernie dumny, że to od jego czasów okręły niemieckie błąd mogły swobodnie już kursować między Morzem Północnym, a Bałtykiem przez ziemię niemiecką, wolne od obcej kontroli.

Dzisiaj jest już przebite drugie wyjście z Bałtyku — jest nim kanał im. Stalina — kanał Bałtycko-Białomorski, umożliwiający wydostanie się na Ocean Lodowaty i na drogi morskie transpolarne, które w najbliższej przyszłości skrócą trasę więcej niż o jedną trzecią okrętom płynącym z Europy na Daleki Wschód.

Sen Piotra Wielkiego o przebicie okna na dalekie, wolne morza — dla olbrzymiego kraju, który nie mógł oddychać bez zezwolenia dozorców tureckich osadzonych w Bosforze i anglosaskich w Dużym i Małym Be-

cie — został zrealizowany przez Zw. Radziecki.

Kanał Bałtycko-Białomorski jest chlubą i dumą wszystkich narodów radzieckich i całej słowiańszczyzny.

Ażeby uniknąć długiego i kosztownego transportu morskiego wzdłuż Półwyspu Skandynawskiego, przez cieśniny duńskie, a potem Morze Północne — rząd sowiecki połączył Leningrad z Archangielskiem przy pomocy wód głębokich jezior Ładoga, Onega oraz rzek i kanałów o kilkumastopniowym systemie służ.

Przez dwadzieścia jeden miesięcy dzikie i nieprzebyte lasy Karelii przepełnione były mrowiem ludzkim pracującym nad zrealizowaniem dzieła, na które czekano setki lat.

Po przeźbitych skałach i lodach przebito 227 km kanałów.

W chwili obecnej z Leningradu do

Archangielska dzięki kanałowi dwóch mórz możliwa jest żegluga.

Potężne łamacze lodów czuwają nad bezpieczeństwem okrętów w okresie zimy.

Obszary polarne nabierają szczególnego znaczenia jako nowe drogi komunikacyjne, służące całej ludzkości.

Na przestrzeni kilku zaledwie lat założono 293 stacji meteorologicznych na wyspach ziem Franciszka Józefa, Półwyspie Czeluski, Nowej Ziemi, aż do Cieśniny Berynga.

Zainstalowano nawet bazę lotniczą na samym biegunie. Przygotowując położenie międzynarodowych linii lotniczych transpolarnych, lotnicy radzieccy utrzymują regularną służbę pocztową między różnymi bazami.

Ostatniej zimy piloci przekroczyli już 20 milionów km lotów w nocach polarnych przy niebywałych mrozach dochodzących w okolicach Leny do 65 stopni poniżej zera.

Jak odległe są te czasy, kiedy uważano za wyczyn wyprawę ł

macza lodów „Krasnojarski-Rabochij” z czternastoma transportowcami wzdłuż północnej Syberii.

Wyprawy te uważano za wielki sukces, a powodzenie ich przypisywano niezwykłemu przypadkowi.

Lecz w ciągu ostatnich 20 lat, uczeni radzieccy wydarli tajemnicę Arktyki i naukowe zasady ruchów pól lodowych. W 1937 profesor Zubow ułożył specjalne tabele, na podstawie których na 3 miesiące naprzód można określić położenie lodów ruchomych.

Teraz jest rzeczą łatwą ustalić drogę za pomocą karty fototatu po oceanie Arktycznym z zaskakującą dokładnością wśród pól lodowych bez narażenia się na niespodzianki.

Od Cieśniny Berynga, aż po Murmańską linię oceaniczną wynosi 700 km — obszary zamknięte w jej granicach poprzerywane 7 dużymi rzekami, zawierając olbrzymie bogactwo mineralne: żelazo, miedź, ołów, węgiel, które znajdują się zaledwie na kilkumetrów pod warstwą lodu.

Wykorzystanie tych bogactw ułatwiają rzeki spławne o długości 13.000 kilometrów.

Na olbrzymich przestrzeniach polarnych powstają nowe miasta.

Komunikacja na wodach Arktyki przestała już być wydarzeniem.

Ruch, jaki zaczyna ożywiać Ocean Lodowy — jest zapowiedzią wspólnego rozwoju w najbliższej przyszłości. Jest rzeczą pewną, że komunikacja z Zachodu na Daleki Wschód będzie się odbywała w przyszłości nie na dotychczasowym długim i kosztownym szlaku przez Gibraltar i Kanał Sueski i Singapour — lecz przez Kanał Bałtycko-Białomorski i przez Arktykę.

Budzi się nowy świat od Bałtyku aż po Cieśninę Berynga — świat, który będzie miał swoje Morze Śródziemne Północy — które odegra właściwą i należną mu rolę w nowych dziejach ludzkości.

Poznań obchodził uroczyscie

31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej i czwartą rocznicę oswobodzenia

Poznań obchodził bardzo uroczyscie 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej, tej armii, która w zwycięskim pochodzie od Wołgi do Berlina oczyściła ziemie polskie z wroga, zdobywając Poznań — ostatni bastion niemieckiego cporu na dawnych ziemiach Polski. Nic więc dziwnego, że uroczyscie miały w Poznaniu przebieg szczególnie podniosły.

Inauguracja obchodu było uroczyscie posiedzenie MRN w sali Państwowego Teatru Polskiego. Salę zajęli radni miejscy, przedstawiciele Wojska Polskiego i Radzieckiego oraz liczni goście. Wśród zebranych byli: wojewoda poznański, ob. Stefan Brzeziński, przedstawiciel marszałka Rokossowskiego — generał Wajnrub, zdobywca Poznania, przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki oraz pracy. Cytadelowcy i wdowy po poległych zajęli balkony.

Posiedzenie zagał przewodniczący MRN Stokowski, który m. in. powiedział:

— Zebraliśmy się, by uczcić dwie wielkie rocznice: 31 rocznicę istnienia Armii Radzieckiej i czwartą rocz-

nicę wyzwolenia Poznania przez bohaterów Armii Radzieckiej przy współudziale najlepszych synów prastarego Grodu Przemysław. Przyjaźń nasza ze Związkiem Radzieckim dała nam nie tylko wyzwolenie, ale i umożliwiła odbudowę kraju i przebudowę ustroju społecznego.

Po ukończeniu się prezydium i przemówieniu prezydenta miasta głos zabrał gen. Wajnrub, stwierdzając m. in., że zajęcie Cytadeli stało się możliwe dzięki niezwykłemu bohaterstwu poznaniaków, którzy nie ugięli się pod brzmieniem wyznaczonego im zadania.

W dalszej części posiedzenia uchwalono nadać gen. Wajnrubowi tytuł honorowego obywatela st. m. Poznania. Uchwalono również przemianowanie ul. Marsz. Focha na ulicę Marszałka Rokossowskiego.

Następnie prezydent miasta ob. Murzynowski oświadczył, że Zarząd Miejski postanowił przyznać nagrodę naukową st. m. Poznania prof. UP dr Tadeuszowi Szczurkiewiczowi, a nagrodę literacko - artystyczną dr Wacławowi Kubackiemu.

Po uchwaleniu rezolucji posiedzenie zakończono, a zebrani połączyli się z nadchodzącymi ze wszystkich dzielnic miasta pochodami i udali się na cmentarz bohaterów, gdzie złożono wieńce pod pomnikiem.

Następnie odbyła się uroczysca akademii w auli Uniwersytetu Poznańskiego. (sz)

Robotnicy-racjonalizatorzy w poznańskiej DOKP

(p) Akcja usprawnienia i racjonalizacji dotychczasowych metod pracy rozwija się w DOKP — Poznań coraz pomyślniej. Świadczy o tym wpływające stale wnioski racjonalizatorskie, których autorami są przeważnie robotnicy.

Na czoło projektów wysuwa się pomysły pracowników zespołu wydziału mechanicznego, Kazimierza Putza, Franciszka Schreibera, Stanisława Najtkowskiego i Jana Nowaka, którzy skonstruowali przyrząd do masowej produkcji części poduszki smarnych do maszyn tendrowych.

Drugi zespół, w składzie: Edward Wśniewski i Franciszek Matuszewski, zaprojektował wózek do transportu zestawów kołowych, co znacznie usprawnia pracę.

Robotnik. Skotarczyk ze Zbąszynka, zaprojektował przyrząd do oczy-

11 i pół milionów zł kredytu inwestycyjnego otrzyma Spółka Nizin Średzko-Miłosławskiego Strumienia

(fk) Onegdaj odbyło się zebranie członków Spółki Nizin Średzko - Miłosławskiego Strumienia. Na zebraniu przedstawiciel Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno - Melioracyjnych inż. Tyłman wygłosił referat, który dotyczył uchwalenia prac melioracyjnych oraz budżetu na rok 1949.

Przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego podał do wiadomości zebranym, że Państwo przywiązuje wielką wagę do robót melioracyjnych i zapewnił, że Spółka otrzyma w najbliższym czasie kredyt inwestycyjny — 11 i ½ miliona złotych. Zaapelował do zebranych, ażeby członkowie Spółki uchwalili od siebie kredyty na inwestycje melioracyjne.

Prócz przyznanych kredytów inwestycyjnych Spółka otrzyma bagier w celu ułatwienia prac melioracyjnych.

W czasie dyskusji zabrał głos ob. Grzegorz Jasziński w sprawie szarwarku w gminach Krzykosy i Zeniemyśl, który będzie włączony do melioracji. Prace melioracyjne rozpoczną się w początku marca br. i częściowo będzie je wykonywać „Służba Polska”.

Obrady aktywu SL powiatu wolsztyńskiego

(ez) Aktywiści Stronnictwa Ludowego pow. wolsztyńskiego odbyli ostatnio zebranie sprawozdawcze ze swej działalności. W zebraniu wzięli udział delegaci zarządów gminnych i gromadzkich. Zarząd Woj. SL reprezentował ob. Kluck z Poznania.

Referat polityczny wygłosił ob. Poluk. Delegat Zarządu Woj. SL Kluck podkreślił rolę spółdzielczości, kultury i oświaty w przebudowie gospodarczej wsi.

Po sprawozdaniach delegatów omawiano plan pracy na najbliższą przyszłość. W dyskusji stwierdzono, że Stronnictwo Ludowe w powiecie wolsztyńskim ma trudną pracę. Konieczny jest wysiłek wszystkich członków,

aby pracę polityczną scharmonizować i osiągnąć lepsze wyniki.

Obradom przewodniczył podinspektor szkolny ob. Wajnor.

Rada kobieca w Świebodzinie uaktywni wsie

Przy Zarządzie Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej w Świebodzinie została zorganizowana Rada Kobieca, która postawiła sobie za zadanie uaktywnienie i uświadczenie kobiet w powiecie.

Będzie ona ponadto szkoliła i kierowała prelegentki w teren na zebrania, by uświadczały kobiety

wiejskie społecznie i politycznie oraz instruowały je w sprawach fachowo - gospodarczych.

W skład Rady weszły: J. Zajewską — przewodniczącą, Zagunowa — sekretarką, oraz jako członkinie: St. Goryłowa z ramienia Sekcji Kobiecej SL, Kurkowiakowa z PZPR i K. Śliwińska z Ligi Kobiet. (g)

Nowe Koło Gromadzkie SL powstało w Prodoncinie

(sz) W Prodoncinie, gm. Zieleniec pow. Gorzów powołano do życia nowe Koło Gromadzkie SL. Po referacie ideologiczno - organizacyjnym nauczyciela, Fr. Zycha z Deszczyna, wywiązała się dyskusja, w której chłopcy wypowiedzieli się za wstąpieniem do Stronnictwa Ludowego i założeniem koła.

18 spośród zebranych zadeklarowało z miejsca akces. Podpisali deklarację, opłacili składki członkowskie i zaabonowali „Wielkopolski Dziennik Ludowy”.

W skład Zarządu Gromadzkiego weszli: F. Kołodziejak, Maria Kłosiakowa, B. Kołak i Cz. Pogorzelski.

Ruchome punkty sprzedaży drzewa opałowego

(sz) Mieszkańcy powiatu zielonogórskiego przyjęli z wielkim zadowoleniem zaprowadzenie ruchomych

punktów sprzedaży drzewa opałowego.

Nowość tę wprowadziło Nadleśnictwo Bojadły, biorąc pod uwagę wielkie odległości poszczególnych gromad i osad od dotychczas istniejącego jedynego punktu sprzedaży, jakim było nadleśnictwo.

W określonych dniach przyjeżdża do poszczególnych gromad delegat nadleśnictwa, który sprzedaje drzewo opałowe z najbliższych wyrębów leśnych.

Nowość wprowadzona przez Nadleśnictwo Bojadły, jest dla chłopów wielkim udogodnieniem. Nie tracą cennego czasu na dalekie przejazdy,

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — Goplana, godz. 19.00.

PANSTWOWY TEATR POLSKI — „Major Barbara”, godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Ożenek”, godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa”, godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra”, godz. 19.00.

K I N A

APOLLO — „Skarb”, godz. 12, 14, 16, 18, 20.00, w niedzielę od godz. 12.00.

BALTYK — „Skarb”, godz. 13.00, 15, 17, 19, 21.00, w niedzielę od godz. 11.00.

MUZA — „Dwaj Panowie F”, godz. 16.00, 18, 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

RIALTO — „Siostra lokaja”, godz. 14.00, 16, 18, 20.00, w niedzielę od godz. 12.00.

WARTA — „Kulisy Wielkiej Rewii”, godz. 15.30, 18, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

WARTA — „Program Aktualności nr 7”, godz. 10.00, 11, 12, 13, 14.00 w niedzielę od godz. 10.00, 11, 12.00

Poznaj swój kraj

Wczoraj wyświetlano w Ognisku polskiej YMCA w Poznaniu film, obrazujący jeziora mazurskie, opactwo w Oliwie, turniej rycerski w średniowieczu i film rysunkowy.

Oglądało go dość dużo osób. I nic dziwnego. Ludzie chcą poznać swój kraj i jego historię.

Przydałoby się więcej takich filmów.

SZTANDARY — CHORĄGWIE — PARAMENTY KOŚCIELNE SZTANDARY DLA WOJ. I POW. ZARZ. STR. LUDOWEGO

ORAZ DLA WOJSK POLSKICH

wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma:

JÓZEF ŁOWIŃSKI
POZNAŃ, tel. 39-05 - W. GARBARY 20

Dojazd tram. z Dworca Gł. do Rynku oraz 5 i 8 do Garbar
Liczne uznanie za prace.

Nad Wartą

(g) W nadleśnictwie Trzciel, pow. Międzyrzec, (Ziemia Lubuska) znajduje się jedyne w Europie skupisko tuj drzewiastych. Tuje te otoczone są specjalną pieczą i ochroną przez Administrację leśną.

(g) Wskutek łagodnej zimy rozmnożyły się w pow. świebodzińskim szczyry, stając się plagą gospodarstw rolnych. Należałoby natychmiast przystąpić do ich tępienia. Masowe pojawienie się szczyrów jest o tyle niebezpieczne, że mogą one poważnie obniżyć tegoroczne plony zbóż na tym obszarze.

(g) Państw. Zakłady Hodowli Roslin w woj. poznańskim zorganizowały w ub. roku w 5 swych majątkach boiska sportowe. Obecnie wydzielono na ten cel od 0,5 do 1 ha w 10 dalszych majątkach. Z boisk tych korzystają poza młodzieżą robotniczą również junacy z „SP”. Kilka majątków posiada już kompletne urządzenia do gry w siatkówkę i piłkę nożną. Wkrótce dalszych kilka majątków zostanie zaopatrzone w sprzęt sportowy.

(g) 15 bm. odbyło się zebranie organizacyjne sekcji prelegentów SL w Jarocinie przy udziale 18 osób. W skład zarządu sekcji weszli: M. Dębowski, Cz. Począta, W. Buchzelowa, St. Adamczykowa, J. Piotrowski i J. Kujawski. W planie swej pracy uwzględniła ona akcję „H”, do której zaangażowała również sekcję kobiet SL. Plano-

wanie akcji „H” w powiecie średzko-p. Dębowskiemu, pow. insp. produkcji zwierzęcej.

(ch) Spis maszyn rolniczych nie podlegających sprzedaniu w powiecie zielonogórskim wykazał, że wskutek dostatecznej ilości tych maszyn powstało w każdej gminie ośrodek maszynowy I klasy, a w każdej gromadzie ośrodek II klasy.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście za tekstem nek.
do 70 mm 75.— 50.— 50.—
71 — 120 mm 100.— 80.— 60.—
121 — 200 mm 120.— 60.— 100.—
201 — 300 mm 160.— 130.— 140.—
ponad 300 mm 220.— 180.— 180.—
Ogłoszenia „drobne” za wyraz
zł 30.—. Poszukiwania pracy za
wyraz zł 20.—. Za niedzielę
i święta — 30% dodatku; za układ
tabelaryczny — 100% drożej; za
miejsce zarezerwowane — 50%
drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O.
Oddz. Poznań Nr V-5626 lub
Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział
Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk.
Stronnictwa Ludowego. Odpowia-
da za pismo Kolegium Redakcyjne.
Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wy-
dawnictwo Ludowe” Warszawa,
Skolimowska 5.